

Tydzień 2: SPOTKANIE Z PRAGNIENIAMI BOGA / Dzień 6: 2Krl 5,8-15a

Lecz kiedy Elizeusz, mąż Boży, dowiedział się, iż król Izraelski rozdarł swoje szaty, polecił powiedzieć królowi: «Czemu rozdarłeś swoje szaty? Niech on przyjdzie do mnie, a dowie się, że jest prorok w Izraelu». Więc Naaman przyjechał swymi końmi i swoim powozem i stanął przed drzwiami domu Elizeusza. Elizeusz zaś kazał mu przez posłańca powiedzieć: «Idź, obmyj się siedem razy w Jordanie, a ciało twoje będzie takie jak poprzednio i staniesz się czysty!». Rozgniewał się Naaman i odszedł ze słowami: «Przecież myślałem sobie: Na pewno wyjdzie, stanie, następnie wezwie imienia Pana, Boga swego, poruszy ręką nad miejscem [chorym] i odejmie trąd. Czyż Abana i Parpar, rzeki Damaszku, nie są lepsze od wszystkich wód Izraela? Czyż nie mogłem się w nich wykąpać i być oczyszczonym?». Pełen gniewu zawrócił, by odejść. Lecz słudzy jego przybliżyli się i przemówili do niego tymi słowami: «Mój ojczy, gdyby prorok kazał ci spełnić coś trudnego, czy byś nie wykonał? O ileż więc bardziej, jeśli ci powiedział: Obmyj się, a będziesz czysty». Odszedł więc Naaman i zanurzył się siedem razy w Jordanie, według słowa męża Bożego, a ciało jego na powrót stało się jak ciało małego chłopca i został oczyszczony. Wtedy wrócił do męża Bożego z całym orszakiem, wszedł i stanął przed nim, mówiąc: «Oto przekonałem się, że na całej ziemi nie ma Boga poza Izraelem».

* * *

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszelkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje myśli, zamiary i decyzje, i kierował je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (możesz go jeszcze raz przeczytać, jako dodatkowe przygotowanie możesz przeczytać jeszcze wersety od 1 do 7), a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie Naamana, męża dostojnego, posiadającego władzę, jak odchodzi rozgniewany spod domu Elizeusza. Zobacz jego złość z powodu niespełnionych marzeń. Wsłuchaj się w jego słowa.

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie **poproś o łaskę zaufania Bogu, który daje pragnienia.**

Punkt 1. *«Idź, obmyj się siedem razy w Jordanie, a ciało twoje będzie takie jak poprzednio i staniesz się czysty!».* Naaman jest dzielnym wojownikiem, wodzem wojska Aramejczyków. To jednak nie chroni go przed nieszczęściem – trawi go trąd. Trąd w tamtych czasach był rozumiany jako przekleństwo, następstwo grzechu, a w oczach ludzi – wykluczenie ze wspólnoty i śmierć. Nie istniał dla niego lek, zostawał tylko cud. Naaman nie ma dużej wiary, ale jest ona wystarczająca, aby posłuchać rady służącej swojej żony, nic nie znaczącej kobiety, uprowadzonej z Izraela. Ona to wysłała go do proroka Elizeusza. Choć Aramejczycy są wrogami Izraelitów, sam Bóg troszczy się o Naamana i jest inicjatorem całego zdarzenia. Wódz Aramejczyków zjawia się przed domem Elizeusza w całej swej potędze, z powozem, końmi i kosztownościami. Pragnie uzdrowienia, lecz ma na to swoją koncepcję.

Elizeusz jednak nie przyjmuje takiego rozwiązania. Nie wychodzi nawet ze swego domu, aby powitać dostojnika. Podaje prosty i konkretny sposób postępowania: „obmyj się siedem razy w Jordanie”. Są to słowa samego Boga, przekazane przez usta Elizeusza. Naaman jeszcze nie zna Boga, więc takie działanie wydaje mu się absurdem. Przyjrzyj się jakiemuś swojemu głębokiemu pragnieniu, które nosiłeś w sercu, albonosisz teraz. Jakie były albo są Twoje sposoby na jego spełnienie?

Punkt 2. *Rozgniewał się Naaman i odszedł ze słowami: «Czyż Abana i Parpar, rzeki Damaszku, nie są lepsze od wszystkich wód Izraela?»*. Gniew Naamana pokazuje, że on wciąż liczy na swoją potęgę, honor i pomysły. Próbuje własnymi sposobami osiągnąć upragnione zdrowie, gotów jest potraktować Boga instrumentalnie. Wymaga od Elizeusza magii. Prostota działania Boga jest dla chorego przeszkodą. Jednocześnie jest potrzebna, aby on zrozumiał, że uzdrowienie będzie całkowicie niezasłużonym darem. Ta prostota wymaga jedynie wykonania zwykłej czynności. Nie wyklucza jednak odwagi, bo oznacza powierzenie się komuś mocniejszemu. A Ty jak byś się zachował będąc na miejscu Naamana? Jeśli widzisz w sobie opór wobec takiego działania Boga, to spróbuj zobaczyć z czego on wynika?

Punkt 3. *«Oto przekonałem się, że na całej ziemi nie ma Boga poza Izraelem!»*. Naaman w końcu wykonuje polecenie proroka. Przyjmuje radę swoich sług. Może jest zdesperowany albo znajduje w ich słowach coś racjonalnego. Taka postawa jest bardzo ludzka i być może nam bliska. Bóg nie wymaga od Naamana olbrzymiej wiary. Jedynie wykonania prostej czynności – obmycia się w rzece. Naaman zostaje oczyszczony, a „ciało jego na powrót stało się jak ciało małego chłopca”. To oznacza coś więcej niż uzdrowienie, to jest powrót do czystości małego dziecka. Następuje nie tylko uzdrowienie ciała ale i duszy, czyli nowe życie w Bogu. Ojcowie Kościoła widzą w siedmiokrotnym zanurzeniu się w Jordanie obraz przyjęcia siedmiu sakramentów. Naaman nie tylko spełnia swoje pragnienie, ale jest też obdarowany wiarą. Uznaje, że „nie ma Boga poza Izraelem”. I tu realizuje się najgłębsze pragnienie samego Boga dla Naamana. Pan chce nie tylko, aby Naaman był zdrowy, ale żeby jego serce należało do Boga. Bóg zawsze daje więcej niż się spodziewamy, ale w swoim czasie i na swój sposób. Przyjrzyj się jakiemuś Twojemu silnemu pragnieniu. Jeżeli zostało ono spełnione, postaraj się poszukać głębiej i znaleźć w nim coś jeszcze, co może być głosem samego Boga do Ciebie. A jeśli to pragnienie nie zostało spełnione, to zastanów się, co Bóg przez to chce Ci powiedzieć.

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojciec nasz”.